

Sygn. akt VIII C 2992/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 9 grudnia 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Miasta Ł. – Zarządu Lokali Miejskich w Ł.

przeciwko P. W.

o zapłatę 3.985,95 zł

1. oddała powództwo w całości;
2. zasądza od powoda Miasta Ł. – Zarządu Lokali Miejskich w Ł. na rzecz pozwanej P. W. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od powoda Miasta Ł. – Zarządu Lokali Miejskich w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 2.513,21 zł (dwa tysiące pięćset trzynaście złotych i dwadzieścia jeden groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 2992/15

UZASADNIENIE

W dniu 14 sierpnia 2015 roku powód Miasto Ł. – Administracja Zasobów Komunalnych Ł. w Ł., reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wytoczył przeciwko pozwanej P. W. powództwo o zapłatę kwoty 3.985,95 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód podniósł, że zawarł z pozwaną P. W. umowę najmu lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. (...) w dniu 25 sierpnia 2006 roku. Z umowy najmu wynika obowiązek uiszczania czynszu i opłat dodatkowych z góry do 10-go dnia każdego miesiąca. Pozwana zalegała z opłatami czynszowymi wobec czego powód wypowiedział najem ze skutkiem na dzień 31 października 2014 roku. Zaległość czynszowa pozwanej wynosi wraz z odsetkami na dzień 30 czerwca 2015 roku kwotę 3.985,95 zł. Pozwana w oświadczeniu z dnia 17 listopada 2014 roku uznała dług. **(pozew k. 2-3)**

W dniu 24 sierpnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanej nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 5579/15), który pozwana zaskarżyła sprzeciwem w całości.

W sprzeciwie pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, kwestionując powództwo co do zasady i wysokości. Podniosła m.in., że wysokość zadłużenia jest nieudowodniona, a kartoteka finansowa lokalu jest sfalszowana. **(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 27, sprzeciw k. 30-31)**

W odpowiedzi na sprzeciw pełnomocnik powoda podtrzymał powództwo w całości. Załączył także kartotekę pozwanej, wskazując, że wynika z niej wysokość zadłużenia, zarówno czynszu jak i odszkodowania, oraz podniósł, że zarzut sfalszowania kartoteki jest nieprawdziwy. Powód podkreślił, że nie pozbawił pozwanej dodatku mieszkaniowego, pozwana pozbawiła się go sama, nie realizując zawartego w dniu 25 lutego 2013 roku porozumienia ratalnego. Powód podkreślił, że pozwana nie udowodniła swojego twierdzenia o spłacie długu. **(odpowiedź na sprzeciw k. 68-69)**

Na rozprawie w dniu 4 marca 2016 roku pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zakwestionowała wysokość zadłużenia. Złożyła również wniosek o zwolnienie do kosztów sądowych i ustanowienie pełnomocnika z urzędu. **(protokół rozprawy k. 123-124)**

Postanowieniem z dnia 4 marca 2016 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi zwolnił pozwaną od kosztów sądowych w całości i ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu, którego wyznaczyła (...) w Ł.. **(postanowienie k. 124, pismo (...) k. 138)**

W piśmie procesowym z dnia 31 marca 2016 roku pełnomocnik powoda wyjaśnił, że w przedmiotowej sprawie powód dochodzi jedynie czynszu najmu wraz z odsetkami bez odszkodowania. Czynsz wraz ze świadczeniami w kwocie 3.889,54 zł dochodzony jest za okres od dnia 30 kwietnia 2011 roku do dnia 31 października 2014 roku oraz same świadczenia (opłata za media) od 1 listopada 2014 roku do dnia 30 czerwca 2015 roku, natomiast odsetki w kwocie 96,41 zł dochodzone są za okres od dnia 1 listopada 2014 roku do dnia 30 czerwca 2015 roku. Powód wskazał także, że w związku z utratą tytułu prawnego do lokalu przez pozwaną dodatek mieszkaniowy za okres od dnia 1 listopada 2014 roku do dnia 31 marca 2015 roku w kwocie 721,15 zł został przekazany zgodnie z decyzją Prezydenta Miasta Ł. w miesiącu kwietniu 2015 roku – zwrot w rubryce kartoteki finansowej dodatki mieszkaniowe – 721,15 zł. **(pismo procesowe k. 128)**

W piśmie procesowym z dnia 20 maja 2016 roku pełnomocnik pozwanej z urzędu wniósł o oddalenie powództwa w całości. **(pismo procesowe pełnomocnika pozwanej z urzędu k. 120-125)**

W dalszych pismach procesowych oraz na rozprawach w dniu 17 czerwca 2016 roku i 9 grudnia 2016 roku pełnomocnicy stron podtrzymali dotychczasowe stanowiska w sprawie, przy czym na rozprawie w dniu 17 czerwca 2016 roku pełnomocnik pozwanej z urzędu podtrzymał wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości i rachunkowości czynszów na okoliczność ustalenia czy powód prowadził w sposób prawidłowy dokumentację księgową dotyczącą rozliczenia czynszu i innych opłat za korzystanie z lokalu w okresie objętym pozwem oraz czy z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy wynika, aby pozwana miała jakiegokolwiek zadłużenie względem powoda. Wniósł również o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, oświadczając, że nie zostały one pokryte w całości ani w części. **(pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 156-157, protokół rozprawy k. 177-177v, pismo procesowe pełnomocnika pozwanej z urzędu k. 209, pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 212-213, pismo procesowe pozwanej k. 225, pismo procesowe pełnomocnika pozwanej z urzędu k. 229-230, pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 236, skrócony protokół rozprawy k. 237-238, zapis przebiegu rozprawy płyta CD k. 239)**

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 sierpnia 2006 roku pozwana P. W. zawarła z powodem umowę najmu lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ul. (...), na czas nieoznaczony. W umowie wskazano, że pozwana winna uiszczać czynsz najmu oraz opłaty za świadczenia dodatkowe, w tym m.in. za energię cieplną (do ogrzewania mieszkania i do ogrzewania wody), za dostawę zimnej wody, za odbiór ścieków, za odbiór nieczystości stałych, abonament za wodomierz, miesięcznie, z góry za dany miesiąc. **(okoliczności niesporne, kserokopia umowy najmu k. 20-23)**

Czynsz najmu i opłaty za świadczenia dodatkowe miały być uiszczane z góry do 10-go dnia każdego miesiąca. **(okoliczność niesporna)**

Pozwana zalegała z zapłatą powyższych należności, w związku z czym w dniu 25 lutego 2013 roku strony zawarły porozumienie, na mocy którego pozwana uznała dług w wysokości 3.000,29 zł (czynsz + świadczenia 2.711,06 zł oraz odsetki 289,23 zł), a zaległość 3.000,29 zł została rozłożona na 30 rat od marca 2013 roku do sierpnia 2015 roku po 100,01 zł plus bieżące opłaty za lokal, przy czym wszystkie płatności miały następować do 10-go dnia każdego miesiąca. **(kserokopia porozumienia k. 94)**

W dniu 17 listopada 2014 roku pozwana oświadczyła, że uznaje swoje zadłużenie wobec wierzyciela z tytułu czynszu i opłat związanych z czynszem i odszkodowaniem oraz odsetek i kosztów dochodzenia należności, które na dzień 31 października 2014 roku wynoszą łącznie 2.866,24 zł. **(kserokopia oświadczenia o uznaniu długu k. 17)**

Ponadto w oparciu o analizę dokumentów źródłowych udostępnionych i wypożyczonych biegłemu przez powoda, biegły powołany do wydania opinii w sprawie podał, że w wypożyczonej biegłemu przez powoda teczce Windykacje znajdował się dokument, z którego wynikało, że w dniu 7 kwietnia 2015 roku pozwana nie podpisała oświadczenia o uznaniu długu, nie zgadzając się z wysokością długu, która według powoda wynosiła na dzień 31 marca 2015 roku 3.545,01 zł.

W tej samej teczce Windykacje miały, jak podał biegły, ponadto znajdować się dwa pisma z 23 lipca 2015 roku adresowane do radcy prawnego powoda, w których zadłużenie pozwanej określono na dzień 30 czerwca 2015 roku na kwotę 3.985,95 zł, zaś w drugim piśmie na kwotę 1.375,60 zł. **(pisemna opinia biegłego k. 185)**

Przedmiotowym powództwem powód dochodził od pozwanej czynszu najmu wraz ze świadczeniami w kwocie 3.889,54 zł za okres od dnia 30 kwietnia 2011 roku do dnia 31 października 2014 roku oraz samych świadczeń (opłaty za media) od 1 listopada 2014 roku do dnia 30 czerwca 2015 roku, ponadto domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od zaległości w kwocie 96,41 zł za okres od dnia 1 listopada 2014 roku do dnia 30 czerwca 2015 roku. **(pismo procesowe pełnomocnika powoda k. 128)**

Z uwagi na kwestionowanie przez pozwaną wysokości kwoty dochodzonej pozwem, na wniosek pozwanej, w sprawie został dopuszczony dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu zarządzania nieruchomościami, który miał wypowiedzieć się na okoliczność prawidłowości rozliczania przez powoda czynszu najmu i innych opłat za korzystanie z lokalu, do których zapłaty zobowiązana była pozwana, a także na okoliczność ustalenia i wyliczenia (na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy) czy pozwana posiada zadłużenie z powyższego tytułu wobec powoda, za okres dochodzony przedmiotowym powództwem (a jeżeli tak – w jakiej wysokości).

Opinia miała być wydana przez biegłego w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, natomiast biegły, wobec braków w materiale, zwrócił się do powoda o udostępnienie materiałów źródłowych niezbędnych do wydania opinii, co zdaniem Sądu wykraczało poza zobowiązanie biegłego. Nawet jednak w ten sposób, powód nie przedstawił niezbędnych dokumentów źródłowych koniecznych do zweryfikowania istnienia i ewentualnej wysokości zadłużenia pozwanej. Jak wskazał biegły w pisemnej opinii, powód przez blisko 2 miesiąca nie był w stanie przedstawić biegłemu materiałów źródłowych umożliwiających sprawdzenie prawidłowości naliczanych opłat za korzystanie z lokalu nr (...) przy ulicy (...) w Ł., jak i nie mógł ustalić gdzie znajduje się teczka tegoż lokalu. Dopiero 16 września 2016 roku, podczas piątej bytności biegłego w siedzibie powoda przy ul. (...) w Ł. w celu uzyskania, rzekomo intensywnie poszukiwanych dokumentów źródłowych, ustalono, że teczka lokalu nr (...) znajduje się w oddziale powoda przy ul. (...) w Ł.. Niestety w dokumentach źródłowych, które stanowi teczka lokalu nr (...) nie ma żadnej informacji dot. naliczanych opłat za wodę, podgrzanie wody, centralne ogrzewanie i wywóz śmieci dla okresu od 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku.

Z uwagi na nieposiadanie przez powoda dokumentów źródłowych dotyczących wysokości naliczanych składników opłat za tytułu korzystania przez pozwaną z lokalu nr (...) od dnia 1 stycznia 2013 roku do dnia 31 grudnia 2013 roku,

a w każdym razie wobec niezłożenia tych dokumentów do akt sprawy i nieudostępnienie ich biegłemu, biegły nie był w stanie i nie miał możliwości ustalenia prawidłowości naliczanych przez powoda opłat od dnia 1 stycznia 2013 roku.

Biegły podał ponadto we wnioskach swojej opinii, że po raz pierwszy w ciągu 15 lat wykonywania funkcji biegłego sądowego, pracownicy powoda nie byli w stanie przez blisko 2 miesiące przedstawić biegłemu materiałów źródłowych umożliwiających sprawdzenie prawidłowości naliczanych opłat za korzystanie z lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł., jak i nawet nikt nie wiedział gdzie znajduje się teczka tegoż lokalu. Dopiero 16 września 2016 roku, podczas piątej bytności biegłego w siedzibie powoda przy ul. (...) w Ł. udało się ustalić, że teczka lokalu znajduje się w oddziale powoda przy ul. (...) w Ł.. Niestety w dokumentach źródłowych, które stanowi teczka lokalu nr (...) nie ma żadnej informacji dot. naliczanych opłat za wodę, podgrzanie wody, centralne ogrzewanie i wywóz śmieci dla okresu od 1 stycznia 2013 roku.

Z powyższych przyczyn biegły nie był w stanie stwierdzić, ile faktycznie wynosiło zadłużenie pozwanej P. W. na dzień 30 czerwca 2015 roku. **(pisemna opinia biegłego z zakresu zarządzania nieruchomościami i wyceny czynszów k. 181-200, postanowienie k. 178)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił częściowo jako bezsporny, a w pozostałym zakresie na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy oraz na podstawie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu zarządzania nieruchomościami i wyceny czynszów. Opinia biegłego była jasna, pełna i wewnętrznie niesprzeczna, stanowiła zatem pełnowartościowe źródło wiadomości specjalnych, została przy tym wydana w oparciu o dostępne biegłemu materiały źródłowe. Jak już wcześniej wskazano, opinia miała być wydana przez biegłego w oparciu o materiał dowodowy zgromadzony w aktach sprawy, natomiast biegły, wobec braków w materiale, zwrócił się do powoda o udostępnienie materiałów źródłowych niezbędnych do wydania opinii, co zdaniem Sądu wykraczało poza zobowiązanie biegłego. Nawet jednak w ten sposób, powód nie przedstawił niezbędnych dokumentów źródłowych koniecznych do zweryfikowania istnienia i ewentualnej wysokości zadłużenia pozwanej. Powyższe musiało także skutkować oddaleniem wniosku pełnomocnika powoda o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego na podstawie dokumentów złożonych przez powoda po wydaniu opinii głównej, gdyż po pierwsze złożenie tych dokumentów na tym etapie postępowania musiało zostać uznane za spóźnione, a samo zlecenie wydania opinii uzupełniającej prowadziłoby do przedłużenia postępowania w sprawie, zaś po drugie dokumenty te i tak nie miały waloru dokumentów źródłowych, a jedynie były kolejnymi wydrukami i zestawieniami sporządzonymi przez pracownika powoda, zapewne na potrzeby niniejszego postępowania.

Dodać jeszcze należy, że większość dokumentów dotyczących stanu finansowego konta pozwanej, złożonych przez powoda do akt sprawy, przedstawiała zadłużenie liczone w sposób narastający !!! i nie zaczynała się od stanu początkowego „zerowego”, lecz już od jakiegoś zadłużenia i zaległych odsetek, co wskazuje na to, że w kwocie zadłużenia dochodzonego pozwem dochodzone było także zadłużenie i odsetki za wcześniejsze okresy. Ponadto z załączonych przez powoda dokumentów nie wynikało jasno jakich wpłat pozwana dokonywała w tymże okresie i w jaki sposób były one księgowane przez powoda, od jakich należności, za jaki okres i w jakiej wysokości powód naliczył pozwanej odsetki ustawowe za opóźnienie w płatności czynszu/odszkodowania i innych należności za lokal.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie było zasadne i nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wysokość dochodzonego roszczenia nie została udowodniona, a była ona sporna między stronami.

Powód powoływał się m.in. na fakt złożenia przez pozwaną oświadczenia o uznaniu długu w dniu 17 listopada 2014 roku. Nadto Sądowi nie umknęło także, że w oparciu o analizę dokumentów źródłowych udostępnionych i wypożyczonych biegłemu przez powoda, biegły powołany do wydania opinii w sprawie podał, że w wypożyczonej biegłemu przez powoda teczce Windykacje znajdował się również dokument, z którego wynikało, że w dniu 7 kwietnia 2015 roku pozwana nie podpisała oświadczenia o uznaniu długu, nie zgadzając się z wysokością długu, która według powoda wynosiła na dzień 31 marca 2015 roku 3.545,01 zł.

W judykaturze i orzecznictwie przyjmuje się, że uznanie roszczenia może być dokonane w trzech różnych formach: jako uznanie właściwe, ugoda i uznanie niewłaściwe. Pierwsze stanowi nieuregulowaną odrębnie umowę ustalającą co do zasady i zakresu istnienie albo nieistnienie jakiegoś stosunku prawnego. Umowa uznania nie jest regulowana prawnie, jednak jej dopuszczalność wynika z zasady swobody umów. Kluczowe znaczenie dla tej postaci uznania ma oświadczenie woli zobowiązanego, w którym potwierdza on istnienie swojego obowiązku i zobowiązuje się do jego realizacji. Obowiązek świadczenia wynika więc nadal z pierwotnego tytułu. Ugoda stanowi także umowę, z tym, iż jest to umowa uregulowana i różni się od uznania właściwego tym, że samo istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego nie jest kwestionowane, a istnieje jedynie niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku (art. 917-918 k.c.). Wreszcie, trzecią formą jest tzw. uznanie niewłaściwe, które można określić jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. Jest ono oświadczeniem wiedzy zobowiązanego, wyrazem jego świadomości istnienia skierowanego przeciwko niemu roszczenia (vide: uchwała Sądu Najwyższego w składzie siedmiu sędziów z dnia 30 grudnia 1964 r., III PO 35/64, OSNC 1965/6/90; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 czerwca 2005 r., I ACa 171/05, LEX nr 164613; „Kodeks cywilny. Komentarz” pod red. E. Gniewka, P. Michnikowskiego, wyd. 5, C.H. Beck). W literaturze przedmiotu i w orzecznictwie przeważa więc obecnie stanowisko, że tzw. uznanie właściwe jest oświadczeniem woli, natomiast tzw. uznanie niewłaściwe stanowi tylko oświadczenie wiedzy. W konsekwencji zaś przyjmuje się, że jedynie do uznania właściwego jako oświadczenia woli znajdują zastosowanie przepisy art. 82-88 k.c. dotyczące jego wadliwości i uchylenia się od skutków takiego oświadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2004 r., V CK 346/03, LEX nr 183783). Powyższe nie oznacza jednak, że nawet taki dłużnik, który złożył oświadczenie wiedzy o istnieniu długu przed procesem, zostaje pozbawiony prawa do wykazywania w postępowaniu sądowym, że uznany dług nie istnieje, względnie, że istnieje tylko w mniejszej kwocie. Jak wskazuje się w judykaturze, uznanie długu nie prowadzi do nawiązania, zmiany lub wygaśnięcia stosunku zobowiązaniowego. Uznanie długu nie kreuje odrębnego stosunku zobowiązaniowego. Wobec tego jego skutek materialny ogranicza się do przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), zaś procesowy - następuje co najwyżej w sferze dowodowej, tj. dłużnik, który uznał dług, musi w procesie wykazać jego nieistnienie. W żadnym razie nie można więc przyjąć, że akceptacja zdziałanej czynności i uznanie długu legalizują tę czynność (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 6 października 2010 r., I ACa 992/10, LEX nr 685290). Uznanie nie stoi na przeszkodzie wykazaniu, że zobowiązanie w ogóle nawet nie istniało (vide: „Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga pierwsza. Część ogólna” S. Dmowski, S. Rudnicki, LexisNexis wyd. 9, str. 538). Stąd nawet pozwany, który uznał wcześniej dług, nie jest pozbawiony możliwości zwalczania roszczeń powoda w procesie, zatem nie należy ograniczać się jedynie do analizy skuteczności złożonego oświadczenia o uznaniu długu.

Uznanie długu, zatem, zupełnie nie pozbawiało dłużnika możliwości zwalczania zobowiązania i tym samym podnoszenia przeciwko niemu zarzutów. W polskim prawie cywilnym uznanie właściwe bądź niewłaściwe nie ma bowiem charakteru konstytutywnego, którego zamierzonym celem byłoby ukonstytuowanie nowej więzi prawnej o charakterze abstrakcyjnym. Tytułem prawnym pozostaje zawsze dług podstawowy. Dłużnik może zatem nadal kwestionować powstanie lub dalsze istnienie zobowiązania, ale rzecz jasna musi udowodnić własne twierdzenia (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 maja 2007 r., I ACa 224/07, LEX nr 370907). Uznanie długu w jakiegokolwiek formie nie zamyka wobec tego dłużnikowi drogi do podnoszenia zarzutów przeciwko istnieniu lub wysokości wierzytelności. W szczególności zatem także uznanie niewłaściwe nie prowadzi do powstania stosunku prawnego, a jedynie wywiera - z mocy ustawy - skutek w zakresie biegu przedawnienia, jeżeli oczywiście jest skuteczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2004 r., II CK 478/03, LEX nr 359477). Niewątpliwie jednak, jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie, w uzasadnieniu wyroku wydanego w sprawie I ACa 715/12, (skuteczne) uznanie długu nie pozostaje bez wpływu na rozkład ciężaru dowodu. Uznanie długu ma bowiem istotne znaczenie dowodowe w sferze procesu cywilnego, w tym sensie, że wierzyciel przedstawiający dowód uznania długu przez dłużnika nie musi wykazywać w inny sposób istnienia swej wierzytelności, natomiast to dłużnika obciąża wówczas powinność wykazania, że uznana wierzytelność w rzeczywistości nie istnieje, lub istnieje ale w mniejszym wymiarze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1973 r., II CR 700/72, LEX nr 7218; „Ustawa o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej. Komentarz.” J. Jezioro, W. Dubis, A. Kołodziej, K. Zagrobelny, komentarz do art. 8, C.H. Beck 2010 r. wyd. 1, Legalis).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt realiów niniejszej sprawy stwierdzić jednak należy, że powód w ogóle nie przedstawił dokumentów umożliwiających nawet biegłemu wyliczenie zadłużenia pozwanej, tym bardziej zatem możliwości takiej nie miał Sąd, nie posiadający wiadomości specjalnych w tym zakresie, ani sama pozwana. Biegły podał ponadto we wnioskach swojej opinii, że po raz pierwszy w ciągu 15 lat wykonywania funkcji biegłego sądowego, pracownicy powoda nie byli w stanie przez blisko 2 miesiące przedstawić biegłemu materiałów źródłowych umożliwiających sprawdzenie prawidłowości naliczanych opłat za korzystanie z lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł., jak i nawet nikt nie wiedział gdzie znajduje się teczka tegoż lokalu. Dopiero 16 września 2016 roku, podczas piątej bytności biegłego w siedzibie powoda przy ul. (...) w Ł. udało się ustalić, że teczka lokalu znajduje się w oddziale powoda przy ul. (...) w Ł.. Niestety w dokumentach źródłowych, które stanowi teczka lokalu nr (...) nie ma żadnej informacji dot. naliczanych opłat za wodę, podgrzanie wody, centralne ogrzewanie i wywóz śmieci dla okresu od 1 stycznia 2013 roku. Z powyższych przyczyn biegły nie był w stanie stwierdzić, ile faktycznie wynosiło zadłużenie pozwanej P. W. na dzień 30 czerwca 2015 roku.

Powyższe podważa oczywiście wysokość długu wskazaną w oświadczeniu pozwanej z dnia 17 listopada 2014 roku. Nie może być także wątpliwości, że obowiązek dostarczenia Sądowi dokumentów wykazujących wysokość zadłużenia i załączenia ich do akt sprawy, spoczywał w tej sprawie od samego początku na powodzie, gdyż tylko powód takimi dokumentami dysponuje.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że wysokość dochodzonego roszczenia nie została udowodniona.

Wartość dowodowa dokumentów i wydruków, jakie zostały zgromadzone w aktach sprawy, jest znikoma i niewystarczająca bądź nieprzydatna dla ustalenia wysokości rzeczywistego zadłużenia pozwanej, z przyczyn omówionych już powyżej. Dodać także należy, że wydruki stanu finansowego konta pozwanej, opatrzone podpisem osoby która wydruków tych dokonała – można potraktować ewentualnie jedynie jako dowody z dokumentów prywatnych. Dokument prywatny, (pomijając już jego treść, w której zadłużenie było ujmowane narastająco, co uniemożliwia jego weryfikację) nie może stanowić i nie stanowi dowodu na wysokość zobowiązania pozwanej, w szczególności wobec stanowiska pozwanej wprost kwestionującej wysokość żądania powoda oraz wobec braku dokumentów źródłowych, z których wynikałoby wysokość naliczanych opłat za wodę, podgrzanie wody, centralne ogrzewanie i wywóz śmieci dla okresu od dnia 1 stycznia 2013 roku do 31 grudnia 2013 roku, co oczywiście przekładało się na niemożność weryfikacji poprawności rozliczeń za dalsze okresy. Mając zresztą na uwadze zasady doświadczenia życiowego, podpis specjalisty czy inspektora pod daną tabelką należy tłumaczyć w ten sposób, że dana osoba dokonała technicznej czynności, jaką stanowi sporządzenie tabelki i jej przedłożenie. Nawet jeśli by hipotetycznie przyjąć, że podpis tej osoby pod oryginałem wydruku tabelki z komputera potwierdza złożenie przez nią zawartego w tym dokumencie oświadczenia – co uprawiałoby do zakwalifikowania danej tabelki jako dokumentu prywatnego – stwierdzić należy, że oświadczenie danej osoby co do istnienia i wysokości stanu zadłużenia pozwanej nie ma żadnego znaczenia w sprawie. Treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest bowiem objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Ponadto w żaden sposób nie wykazano, że konkretna osoba miała jakiegokolwiek uprawnienia do składania tego rodzaju oświadczeń woli. Skoro przykładowa tabelka opatrzona podpisem osoby, która zapewne ją sporządziła, stanowi ewentualnie jedynie tzw. dokument prywatny, którego formalna moc dowodowa, jak stanowi art. 245 k.p.c., ogranicza się do domniemania, że złożono oświadczenie nim objęte, tylko w takim zakresie dokument ten nie budzi wątpliwości Sądu, natomiast materialna moc dowodowa tego dokumentu bez poparcia go odpowiednimi dokumentami źródłowymi, jest nikła. Treść oświadczenia zawartego w dokumencie prywatnym nie jest bowiem objęta domniemaniem zgodności z prawdą zawartych w nim twierdzeń. Zatem dokument prywatny nie jest dowodem rzeczywistego stanu rzeczy – nie jest dowodem wysokości zadłużenia pozwanej (por. wyrok SN z dnia 25 września 1985 r., IV PR 200/85, OSNC 1986, nr 5, poz. 84).

Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności

istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.).

Zaznaczyć należy, że z przepisu art. 207 § 6 k.p.c. jednoznacznie wynika, że powód zobowiązany jest zgłosić w pozwie dowody i twierdzenia na poparcie swoich żądań. Przepis ten łączy się ściśle z unormowaniem art. 6 § 2 k.p.c., który wyraża jeden z ciężarów procesowych stron w postaci obowiązku wspierania postępowania. Z powinności wspierania postępowania wynika obowiązek powoływania wszystkich twierdzeń i dowodów w jak najwcześniejszej fazie postępowania, tj. w czasie w którym to jest możliwe, jeżeli wystąpi taka potrzeba wywołana przez powstałą sytuację procesową (zob. Uzasadnienie do projektu ustawy, Druk Sejmowy nr 4332, Sejm VI Kadencji; SSN J. Górowski, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Tom I, Komentarz do art. 1-366, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2014 r., art. 207 NB 16, s. 887). Sankcją za niepowołanie przez strony we właściwym czasie dowodów i twierdzeń na poparcie swoich żądań jest ich pominięcie. Przesłanką kluczową z punktu widzenia wykładni przepisu art. 207 § 6 k.p.c. i uznania czy twierdzenie i dowód jest spóźniony, jest ocena, czy potrzeba ich powołania istniała w chwili, w której było składane pismo procesowe (pozew, odpowiedź na pozew czy sprzeciw, ew. dalsze pismo przygotowawcze), a strona tego zaniechała mimo, że powinna była je złożyć. Z kolei o tym, czy strona powinna była powołać twierdzenia i dowody w pozwie, odpowiedzi na sprzeciw lub w dalszym piśmie przygotowawczym, decyduje to, czy twierdzenie lub dowód pozostaje w logicznym związku z uzasadnieniem jej żądania. Zatem spóźnienie może wystąpić nawet wtedy już na etapie początkowym procesu, gdy strona powinna była twierdzenie i dowód powołać już pozwem lub odpowiedzi na pozew (zob. K. Weitz, P. Grzegorzczak, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t 1, cz. 1. Postępowanie rozpoznawcze, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, art. 207 NB 23, s. 1004).

W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że powołanie dowodów na wykazanie zasadności roszczenia, zarówno w aspekcie „czy się należy”, jak i aspekcie „ile się należy”, obciążało powoda już pozwem, a najpóźniej w odpowiedzi na sprzeciw. Powód powinien był w pozwie nie tylko, jasno wykazać czego się domaga, ale też powołać dowody na wykazanie zasadności swojego żądania. Poza sporem bowiem pozostaje, że zawsze zachodzi obiektywna potrzeba powołania w pozwie dowodów na wykazanie zasadności swoich roszczeń w zakresie żądanej ochrony prawnej. W przedmiotowej sprawie powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, nie udowodnił zasadności swojego roszczenia nawet wraz z odpowiedzią na sprzeciw, w tym sensie, że nie powołał wszystkich niezbędnych dowodów do wykazania swoich roszczeń wraz ze złożeniem odpowiedzi na sprzeciw. Tylko dokumenty złożone przez powoda mogły stanowić podstawę do wydania przez biegłego opinii o wysokości zadłużenia pozwanej wobec powoda na dzień 30 czerwca 2015 roku.

W razie uznania, że dowody i twierdzenia są spóźnione, sąd na podstawie art. 207 § 6 k.p.c. pomija spóźnione dowody z urzędu obligatoryjnie. (zob. K. Weitz, P. Grzegorzczak, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, t 1, cz. 1. Postępowanie rozpoznawcze, red. T. Ereciński, Warszawa 2012, art. 207 NB 25, s. 1005 – 1006; SSN J. Górowski, [w:] Kodeks postępowania cywilnego. Tom I, Komentarz do art. 1-366, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2014 r., art. 207 NB 19, s. 887).

Z tych względów, Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., biorąc pod uwagę okoliczność, że pozwana korzystała z pomocy prawnej udzielonej przez pełnomocnika z urzędu.